

ŚWIATOWID

ILUSTROWANY KURJER TYGODNIOWY

Nr. 50 (175)

Sobota, 10. grudnia 1927

Rok IV.

NASZYM KAWALERZYSTOM CZEŚĆ!



Wrócili już nasi kawalerzyści pp. ppłk. Rummel, rtm. Antoniewicz i por. Starnawski z Nowego Yorku, gdzie na konkursach międzynarodowych ponownie zyskali wawrzyny dla siebie, a pośrednio dla całej naszej kawalerji. Słusznie uczciła ich Warszawa owacyjnem powitaniem, a na Zamku przyjął ich (na naszym zdjęciu w powyższym porządku) p. Prezydent Rzeczypospolitej, któremu pokazali zdobyte w Ameryce trofea.

Ag. fot. „Światowida”, zdj. na pl. kraj. „Alfa”.

W R O C Z N I C Ę - N O C Y L I S T O P A D O W E J .



Tradycyjnym obyczajem w rocznicę wybuchu Powstania Listopadowego wartę przed Belwederem, dawną rezydencją w. ks. Konstantego, dzisiaj siedzibą Marsz. J. Piłsudskiego, objęli podchorążowie z Warszawskiej Szkoły Podchorążych.

Ag. fot. „Światowida“, na pl. kraj. „Alfa“.



Otwarcie wystawy czeskosłowackiej w Krakowie. W tych dniach odbyło się w krakowskim Pałacu Sztuk Pięknych przy placu Szczepańskim uroczyste otwarcie wielkiej (1) wystawy malarsko-rzeźbiarskiej czeskosłowackiej. W uroczystości tej wzięli udział m. i. pp. woj. Darowski, dow. O. K. gen. Wróblewski (2) w zastępstwie prezesa Tow. Sztuk Pięk. dr. Muczkowski (3), konsul czeskosłow. Sedivy (4), del. rządu czeskosłow. dr. Stech (5).



Wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku w Warszawie. W tych dniach przybył do Warszawy wys. kom. Ligi Narodów van Hammel (1) z małżonką (2). Na naszym zdjęciu stoją obok nich hr. Randwijk (3), radca Roman (4) i radca M. S. Z. Massalski (5).

Ag. fot. „Światowida“, na pl. kraj. „Alfa“.



Proces gen. Tadeusza Rozwadowskiego. W tych dniach zorzecznie się w Warszawie proces gen. Tadeusza Rozwadowskiego, który po dłuższym więzieniu w Wilnie kilka miesięcy temu został z niego zwolniony.



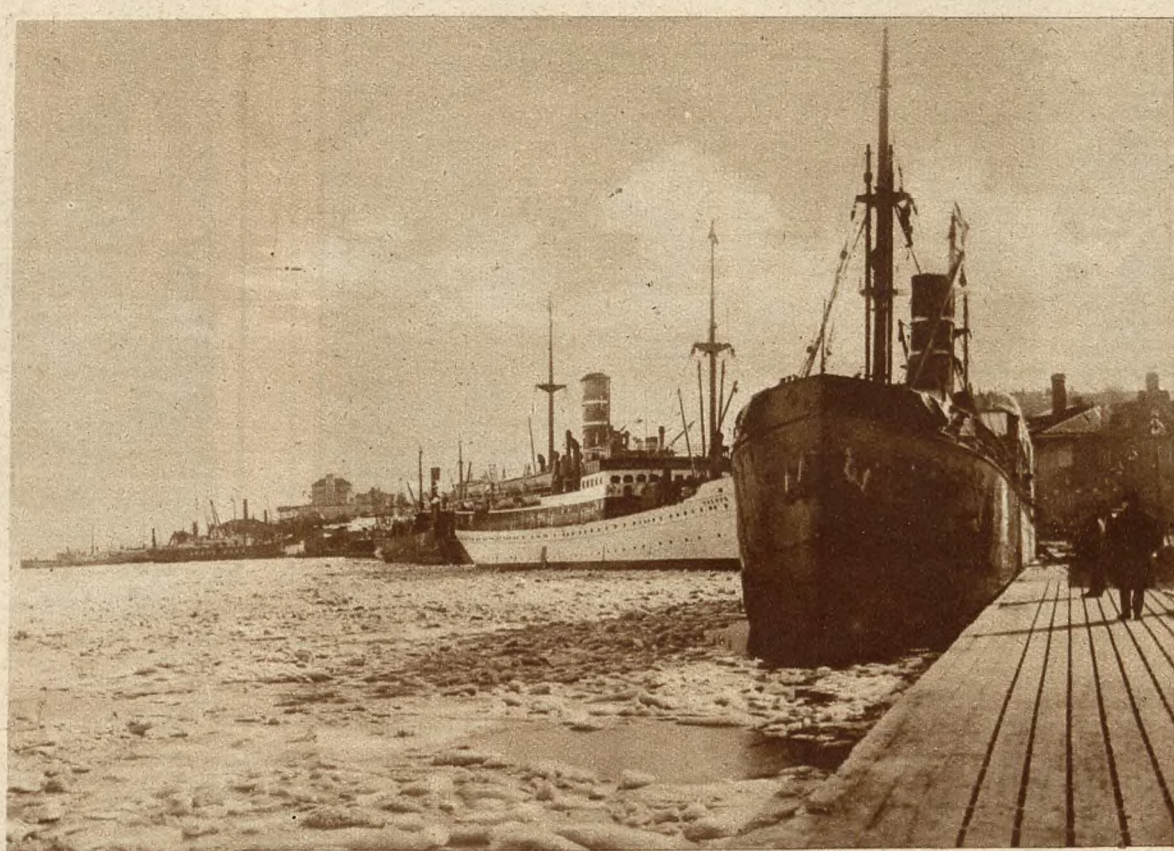
Pogrzeb śp. Franciszka Mościckiego. Za trumną śp. Franciszka Mościckiego, który tak przedwcześnie zmarł, postępował zboląły Ojciec, p. Prezydent Rzeczypospolitej (X) z Rodziną, korpus dyplomatyczny, dostojnicy państwowi i rzesze współpracujących.

Ag. fot. „Światowida“, zdj. na pl. kraj. „Alfa“.



Nowy Gmach Kasy Chorych w Krakowie. W ub. niedzielę odbyło się uroczyste otwarcie nowego gmachu Kasy Chorych w Krakowie przy ul. Batorego. Gmach wybudowany jest zastosowaniem najnowszych wymagań sanitarnych.

DZIESIĘCIOLECIE NIEPODLEGŁOŚCI FINLANDJI.

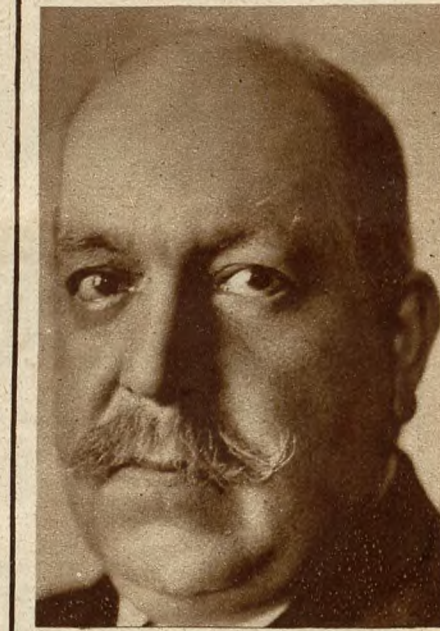


Finlandja, która prawnie stanowiła związane jedynie unją personalną z Rosją Wielkie Księstwo, za ostatnich dziesiątek lat caratu podlegała stopniowo pod obuchem despotycznego rządu centralnego coraz dalej idącym ograniczeniom swej autonomji, to też z radością powitała upadek caratu, a dzień 6. grudnia 1917 r., kiedy oderwawszy się ostatecznie od Rosji, ogłosiła się niezależną republiką, jest zawsze uroczystością tam obchodzoną. Tembardziej w roku bieżącym, kiedy przypada 10-ciolecie tej daty. Podajemy tutaj u góry portret obecnego prezydenta (od lutego 1923) republiki dr. Relandera, obok niego zimowy port w stolicy Finlandji, w Helsingforsie, u dołu zaś gabinet prezydenta republiki.

PRESS PHOTO NEWS-SERVICE / BERLIN.



Pomnik autora „Tylla Ulenspiegla”. W belgijskiej miejscowości Ixelles odsłonięto na tamtejszym cmentarzu pomnik ku czci urodzonego przed stu laty Karola de Costera, jednego z najwybitniejszych powieściopisarzy belgijskich.



Zgon wybitnego Polaka w Paryżu. W stolicy Francji zmarł śp. Józef Błociszewski, prof. Wolnej Szkoły Nauk Politycznych, członek Instytutu Prawa Międzynarodowego, współredaktor znanego dziennika paryskiego „Le Temps”.



Dziesięciolecie pokoju w Brześciu Litewskim. Dnia 15. grudnia 1917 r. w Brześciu Litewskim, obecnie należącym do Polski, podpisane zostało zawieszenie broni pomiędzy Rosją, wówczas już bolszewicką, a państwami centralnymi. Zdjęcie nasze przedstawia budynek, w którym dokonał się ten ważny akt historyczny.

Fot. Atlantic, Berlin.

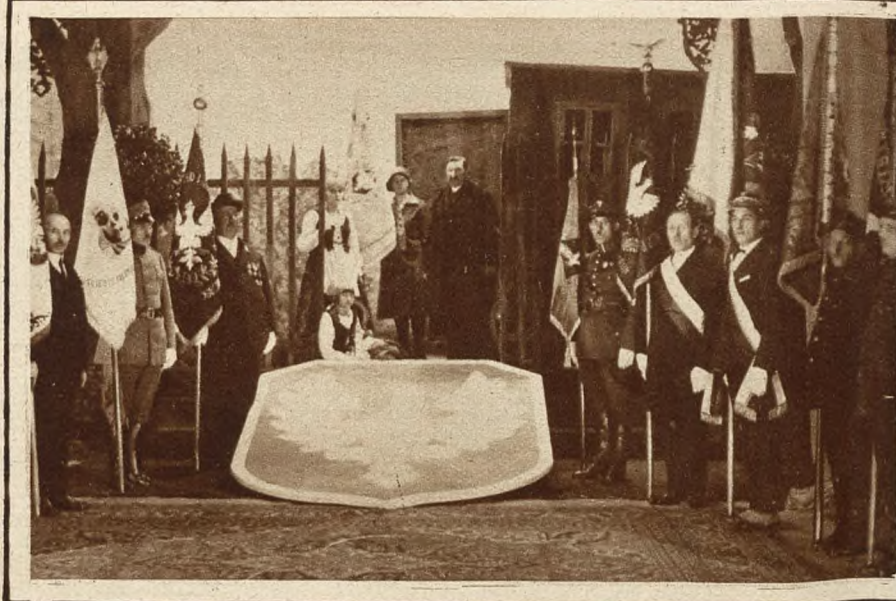


Triumfalny powrót króla Fuada. Król „niezależnego” Egiptu, odbywszy podróż po stolicach zachodniej Europy, wrócił do Kairu. Zdjęcie nasze przedstawia uroczysty jego wjazd do miasta przez bramę triumfalną (na przodzie kareta z królem Fuadem).

Fot. Keystone, Londyn.

Głośny pisarz rosyjski w Warszawie.

Wybitny rosyjski poeta i publicysta p. Iłja Erenburg (X) przybył do Warszawy, przywitany na dworcu przez pp. red. Lińskiego (1), i poetę Tuwima (2).
Ag. fot. „Światowida”, zdj. na pł. kr. „Alfa”.

Michał Drzymała w Toruniu.

W czasie uroczystego obchodu rocznicy Powstania Listopadowego organizacje społeczne ze sztandarami złożyły na scenie tamtejszego Teatru Wielkiego cześć Michałowi Drzymałowi, słynnej ofierze przedwojennego ucisku niemieckiego.



Pogrzeb śp. Stanisława Przybyszewskiego. W poniedziałek dnia 28. listopada odbył się w Jarontach, majątku pp. Znanięckich pogrzeb znakomitego pisarza,

który pochowany został prowizorycznie na małym tamtejszym cmentarzyku w grobie rodzinnym p. Znanięckich. Fotografia nasza przedstawia chwilę skła-

dania wieńców na trumnie, spoczywającej na prostym chłopskim wozie drabiniastym, wymoszczonym słomą.
Ag. fot. „Światowida”, na pł. kraj. „Alfa”.



Państwowa Rada Finansowa. Pod przewodnictwem min. Czechowicza odbyło się w Warszawie wielkie jej posiedzenie. Siedzą od lewej pp. Gross, Hołyński, Grodyński, Łypaciewicz, Fajans, Michalski, min. Czechowicz, Stecki i Jezierski. Stoją od lewej pp. Ostaszewski, Koszko, Bowbelski, Barański, Kasiński, Broniewski i P. Michalski.
Ag. fpt. „Światowida”, zdj. na pł. kraj. „Alfa”.



Przybycie pełnomocnika Niemiec do rokowań gospodarczych. Dnia 2. b. m. przybył do Warszawy przewodniczący delegacji niemieckiej dla rokowań handlowych z Polską dr. Hermes (1), którego na dworcu powitał minister pełnom. Rzeszy w Polsce dr. Rauscher (2).
Ag. fot. „Światowida”, na pł. kraj. „Alfa”.

ŚMIERĆ POSŁA POLSKIEGO W ANGORZE.



W obecnej stolicy Turcji zmarł poseł Rzpltej ś. p. Józef Wierusz-Kowalski (X). Nasze zdjęcie przedstawia go na krótki czas przed zgonem po uroczystości podpisania traktatu pomiędzy Polską a Afganistanem. Obok ś. p. Kowalskiego siedzi poseł afgański w Angorze, Gulam-Djailani Chan. Fot. R. B. Angora.

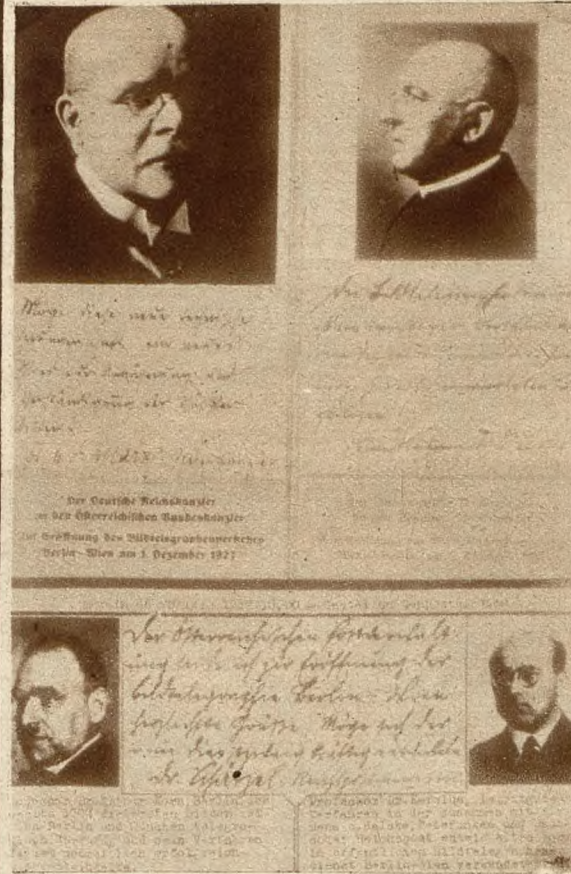


Pogrzeb Joana Bratianu. Zdjęcie nasze przedstawia chwilę, kiedy trumnę ze zwłokami zmarłego premiera Rumunii żołnierze kładą na lawetę, celem przewiezienia jej do mauzoleum w miejscowości Florico, gdzie została złożona. Fot. Keystone, Londyn.



Zamach na burmistrza Wiednia. W chwili, gdy burmistrz Wiednia, jeden z przywódców tamtejszych socjalistów p. Seitz opuszczał nowo otwarty „Pałac Śniegu“, niejaki Ryszard Strebinger strzelił do niego, na szczęście nie raniąc go. Podajemy tutaj na lewo fotografię p. Seitza — na prawo sprawcy zamachu.

Fot. Atlantic, Berlin

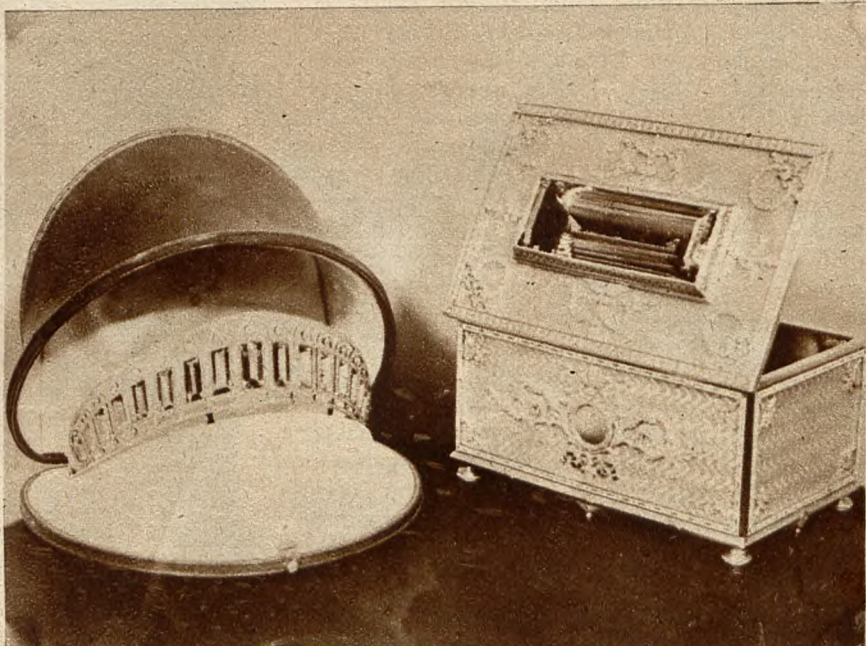


Fotografia na odległość. Górna część zdjęcia przedstawia podobizny dr. Marxa i ks. Seipla, które w drodze telegraficznej przesłano z Berlina do Wiednia i naodwrot. W dolnej części zdjęcia widać portrety wynalazców, dra Korna i prof. Karolusa.



Bolszewicy na genewskiej komisji rozbrojenia. Siedzą jako członkowie delegacji od lewej pp. Pugaczew, Łunaczarska, Łunaczarski, Litwinow z żoną i Ugarow. Stoją za nimi inni członkowie delegacji Sowieckich.

Press Photo News-Service, Berlin



Bolszewicy sprzedają znowu klejnoty carskie. Wielka firma jubilerska Warckiego w Londynie otrzymała od Sowieckich w komisową sprzedaż znowu część wspaniałego skarbu carskiego, z którego podajemy tutaj diadem carowej z jej prywatnego buduaru w Carskim Siole i kosztowną kasę, inkrustowaną na wierzchu wspaniałą akwamaryną.

Fot. Central News, Londyn.

Co nam przyniosła moda zimowa?



Praktyczny i elegancki kapelusz z filcu.

Moda zimowa zarysowała się już obecnie z całą precyzją. Wiemy, czego się mamy trzymać w różnych dziedzinach toaletowych. Jasnym się stało, że jeżeli chodzi o najnowszy krój sukien, to można do nich zastosować następujące określenie: modna suknia jest podobna do nowoczesnego małżeństwa: składa się z części, które nie harmonizują ze sobą zupełnie, a połączone zaraz się znowu rozchodzą. Asymetria i fantazyjność, nieznająca wprost żadnych granic — oto zasadnicza cecha najnowszych toalet, zwłaszcza wieczorowych i balowych. Nie można obecnie powiedzieć, że się nosi suknie krótkie, albo długie, szerokie, lub wąskie, gładkie, czy drapowane, bo najnowsze kreacje jednoczą to wszystko. Suknia zupełnie krótka z przodu jest długa z tyłu lub odwrotnie, jeden bok bywa długi i jeszcze zakończony trenem, a drugi króciutki do kolan. Pozatem różnego rodzaju szarfy, kokardy, luźne draperje, oddzielne zupełnie części odrębnie zwisające, w dowolnej szerokości i długości, każdy bok inny — oto znamienne cechy najnowszego kierunku w modzie zimowej. Suknia nowoczesna w stylu moderne nie może być regularna i symetryczna. Musi wykazywać to jakieś specjalne rozrzućcenie poszczególnych części, które właściwie, nie łącząc się ze sobą zupełnie, tworzą jednak efektowną całość. Pozatem w sezonie karnawałowym mają być ogromnie en vogue suknie stylowe, przy czem specjalne zastosowanie znajdują tafty, koronki i tiule. Moda wieczorowa uwzględnia ogromnie wiele złota. Wielkie magazyny lansują różne złociste lamy, brokaty, jedwabie przetykane złotem, złote koronki. Taką olśniewającą złotem toaletę uzupełniają oczywiście odpowiedniej barwy pończoszki, oraz złote pantofelki, o których dawniej słyszało się tylko w bajkach. Wogóle wieczorem kobieta ma błyszczeć, olśniewać symfonią tęczy barw, mienić się po prostu w świetle lamp elektrycznych. Z drugiej jednak strony bardzo modnym jest kolor czarny i ta kobieta, która ma pociąg do toalet bardziej dyskretnych, bardziej dystygnowanych, będzie mogła dać w pełni wyraz swoim upodobaniom. Moda futer przybiera wprost zastraszające rozmiary. Zdaje się, że kobiety jakby sprzysięgły się na świat zwierzęcy i chcą koniecznie obedrzeć wszystkie zwierzęta z ich pięknych, puszystych skór. Na rynku handlowym pojawiają się coraz to nowe, coraz oryginalniejsze gatunki futer. Jest ich tak wiele, że nawet znawcy nieraz nie mogą się zorientować w tych nowych gatunkach, zwłaszcza, że są one nieraz sztucznie fabrykowane, farbowane i zaopatrzone w jakieś wymyślne nazwy. Jaga.



Luiza Brooks, gwiazda filmowa, nosi nadzwyczaj efektowny płaszcz z srebrnej lamy z okładem lisa.



Słynna tancerka wspaniałym wym.

cerka Odetta w swoim lym płasobolo-



Oryginalny turban.

Nawet obok najdroższych podarunków

Kasetki Gwiazdkowe Elida
wyróżniają się przez swą
elegancję i praktyczność.
Ofiarowując je, spełnicie
skryte życzenie każdej ko-
biety. Nic bowiem nie
ucieszy jej tak, jak wy-
tworna kasetka niezrów-
nanych wyrobów Elida.



KASETKI ELIDA

Uroczystości ku czci gen. Bema.



Przy sposobności wielkiego obchodu, urządzonego w Warszawie ku czci generała Józefa Bema, nieśmiertelnej sławy bojownika za wolność Polski i Węgier, podajemy tutaj umyślnie na ten cel narysowany przez p. Stefana Felsztynskiego portret Bema, skomponowany według kilku społecznych autentycznych podobizn.

Ag. fot. „Światowida”, zdj. na pl. kr. „Alfa”.

„Legenda” Wyspiańskiego w Warszawie.



Niemal bez echa przeszła w stolicy dwudziesta rocznica zgonu wielkiego poety i malarza Stanisława Wyspiańskiego. Jedynie tylko Teatr Praski poczuwał się do obowiązku wystawienia „Legendy”, z której podajemy tutaj jedną ze scen zbiorowych.

Fot. W. Piłkiel.



Barbara u Górników. W kopalni soli w Wieliczce obchodzono uroczyste święto patronki górników św. Barbary. W dniu tym wręczono zasłużonym górnikom nagrody, odbyła się akademja, zaś w głośnie grocie św. Kingi uroczyste nabożeństwo, które właśnie przedstawia nasza ilustracja.

Ag. fot. „Światowida”, zdj. na pl. kraj. „Alfa”.

BOŻE NARODZENIE I TAKY!

Koniec roku jest za pisem. Rozpoczną się uroczystości i zabawy, wogóle nadchodzi czas, kiedy panie muszą być piękne. W tym celu na twarzy, ramionach i nogach nie powinno być zbędnych włosów.

Ponieważ brzytwa drażni skórę i po goleniu pozostawia ciemne plamy, zaś włoski wyrastają bujniejsze; ponieważ powszechne „Dépilatoires” brzydko pachną i w użyciu są skomplikowanej-przeto musi pani użyć kremu „TAKY”.

Ten perfumowany krem jest prosto z tuby gotowy do użycia i w krótkim czasie pani może usunąć zbędne włoski na każdym miejscu ciała. „TAKY” nie drażni skóry, jest oszczędny w użyciu, czyni skórę białą i delikatną oraz nie pozostawia ciemnego połysku.

Wielu lekarzy poleca i używa „TAKY” przy usuwaniu włosów pacjentów. Jestto najlepszym dowodem, który świadczy o dobroci kremu „TAKY”.

„TAKY” jest do nabycia we wszystkich sklepach po cenie zł. 5.— za tubę.

Generalne Przedstawicielstwo: A. Bornstein & Co., Gdańsk, Boettchergasse 23/27. Tel. 266-14. Pocztowe Konto Czekowe: P. K. O. Poznań 207-170.

Tylko przy tubach z nadrukiem firmy A. Bornstein & Co., dołączony jest sposób użycia w języku polskim i tylko za te gwarantujemy.

542

DYWANY SMYRNEŃSKIE

NA ŚW. MIKOŁAJA!
NA GWIAZDKĘ!

Dywany, makaty, chodniki, poduski i t. p. gotowe i na zamówienie! Wykonanie artystyczne! Skład wełny, osnowy i wzorów! Także wełna północna! — Nauka dywanów bez warsztatu szybka i dokładna! — Dla przyszłych kurs przyspieszony! — Roboty rozpoczęte wysyła się z wzorami i należytem pouczeniem!

551

Dobra muzyka...

Brzmi to dziś, jak
piękna bajka,
Ze ongiś trza było grajka,
Kiedy zacheć się komu
Potańczyć w domu.
Dzisiaj puszczaś na
gramofonie
Dwie, trzy płyty i w salonie
Odrzuć masz dancing
ciężki,
Ale własny.
Najlepsze aparaty, najnowsze płyty poleca
B. RUDZKI, Warszawa, Marszałkowska 146 i 87.
Dogodne warunki. Cenniki i spisy płyt na żądanie.

565

Nawet nie widząc - chwyciła
każda
kobieta



po mydła
toaletowe
Łukaschika
Tarnowskie Góry

J. ŁUKASCHIK
FABRYKA MYDŁA
TARNOWSKIE GÓRY.

429

Obraz Tintoretta w Australji. Bogaty Australczyk Frank Rinder zakupił obraz Tintoretta (1518—1594), przedstawiający Bożę weneckiego Piotra Lorédano i ofiarował go Galerji Narodowej w dawnej stolicy Australji Melbourne.

„SMYRNAPERS”
KONCES. SZKOŁA I WYTWÓR-
NIA DYWANÓW

H. GODZISZEWSKA
KRAKÓW / PIJARSKA 5



Święto paryskich szwaczek. Do miłych obyczajów, praktykowanych do dziś dnia w stolicy Francji, należy odbywające się w tych właśnie dniach święto szwaczek, które w fantastycznych kostiumach urządza obchody po ulicach i bawią się swobodnie, a jednak z wrodzonym Paryżankom wdziękiem.

Fot. Service Gen., Paris.

Dlaczego przeważnie mężczyźni łysieją.

Niesłychanie głęboka jest dziś jeszcze przepaść między starymi przesadami z epoki martwoty naukowej, do których lgnie większość inteligencji a owocami doświadczeń wiedzy lekarskiej. Inteligencja niema odczucia najprostszyc zjawisk w zakresie np. fizjologii włosów, zapobiegania ich marnieniu, ponieważ pozwala się sugerować „doktrynami” nieuków i nie wnika w istotę bezmyślnej treści częściej gadaniny. Na kilku przykładach wykaże jak profan mylnie wpaja pojęcia ogółowi. Włos składa się z żywotnego korzenia i martwego, zrogowaciałego pnia. Korzonek jest usadowiony w skórze, która jest glebą dlań urodzajną. Jeśli jest prawidłowa lub nieurodzajna, gdy jest chora. Przeważnie jest skóra głowy chora, ponieważ zaledwie jeden dorosły człowiek na 10.000 poszczycić się może zdrową skórą. A profan, porównując bezmyślnie włos z rośliną, twierdzi, że obcinanie końców strzępiących się włosów, które rzekomo „mole” gryzą, uzdrowić potrafi korzonki. Inni znów polecają częste czesanie skóry gęstym grzebieniem, szczotkowanie, nie bacząc, że drażnieniem takim niszczy się doszczętnie korzonki. Nie brak i takich, którzy doradzają zmywanie głowy zimną wodą, namaszczenie pomadami i nacieranie t. zw. wodami na „porost włosów”, a nawet golenia włosów (!), identyfikując włosy brody z włosami głowy. A czy skóra brody ukazuje przypadłości łojotokowe jak skóra głowy? Kardynalną zaś higienę, t. j. mycie skóry głowy, zaniedbują przeważnie mężczyźni, dlatego też łysieją. A jeśli myją, posługują się mydłem lub szamponem, którego celem jest „puszystość włosów” a nie uzdrowienie skóry. Gdyby mężczyźni myli co kilka dni skórę głowy higienicznym szamponem, np. Shampoonem Dra Lustra, nie byłoby tyle spustoszeń.

Dr. Z. B.



Świeżość naturalna i czerstwa cera, to znamiona piękności. Pielęgnujcie ją! Dlatego też należy myć się jedynie wspaniale pachnącem mydłem *Nivea*. Mydło to jest przetłuszczone czystym woskiem pszczeliny, piana jego posiada miękkość jedwabiu, wnika głęboko w pory skóry i ułatwia jej oddychanie. Mydło *Nivea* jest w użyciu tak łagodne, że nawet na skórę najwrażliwszą nie działa szkodliwie.

Co wieczór należy nadto twarz i ręce nacierać dokładnie kremem *Nivea*, przez co skóra otrzyma całą krasę młodzieńczej delikatności.

WOBEC
NIEZWYKŁEJ
POCZYTNOSCI

Światowida

DOCIERAJĄ OGŁOSZENIA
ZAMIESZCZONE W NASZYM
TYGODNIKU DO WSZYSTKICH
ZAKĄTKÓW POLSKI

KONKURS

NA NAJPIĘKNIEJSZE DZIECKO POLSKI, ROZPISANY PRZEZ FABRYKĘ PUDRU DLA DZIECI „HYGENOL”.



Rozpisany przez fabrykę pudru dla dzieci „HYGENOL” konkurs na najpiękniejsze dziecko Polski — szczegółowe warunki konkursu podaliśmy już w numerze 42 i 43 „Światowida” — wywołał żywe zainteresowanie, którego wyrazem są nadesłane już licznie do redakcji konkursowe fotografie. Przypominamy pokrótce, że fotografie dzieci od jednego roku do czterech lat należy nadsyłać pod adresem „Światowida” w Krakowie z dopiskiem: „Na konkurs piękności dziecka”. Nagrody wyznaczone są następujące: **1. Nagroda.** Zegarek złoty damski światowej sławy marki Schaffhausen dla matki i medalionik złoty z brylantem dla dziecka. **2. Nagroda.** Najlepszy z garek szwajcarski marki „Silvana” złoty, damski dla matki i medalionik złoty z szafirem dla dziecka. **3. Nagroda.** Najlepszy szwajcarski zegarek marki „Silvana” srebrny, damski dla matki i medalionik złoty dla dziecka. **4. Nagroda.** Jak nagroda 3-ia. — **10 nagród dalszych.** Roczny abonament „Światowida” bezpłatnie. — **10 nagród dalszych.** Po 1 1/2 tuz. pudru dla dzieci „Hygenol”. — **10 nagród dal-**

szych. Po 1 1/2 tuz. pudru dla dzieci „Hygenol”. Ogłaszając w niniejszym numerze dalsze nadesłane nam fotografie, zaznaczamy, iż wobec olbrzymiego napływu fotografii w następnych numerach zamieszczone będą tylko wybrane przez jury, przyczem głosowanie odbędzie się na kilka dni przed Bożym Narodzeniem.

Karta głosowania:

Najpiękniejsze dziecko jest Nr.....



Po chwili zaś namysłu mówił dalej:

— Mam przed sobą ostatni list agenta. Pisz on, że miasto jest gotowe odstąpić mu żądane tereny po niskiej cenie. Dzisiaj zaś przychodzi telegram, że cena podniosła się dwudziestokrotnie. Cztery miliony dolarów za pół mili kwadratowej... To niesłychane!

Mówiąc, to mr. Ford przystąpił do stołu i jeszcze raz rzucił okiem na telegram, jakby oczom nie do wierzał. Potem na nowo rozpoczął swoją wędrówkę po sali.

Mr. Reppington przerwał uciążliwe milczenie.

— Liczyłem się, sir, z możliwością, że sprawa może się nie udać na jednym miejscu i dlatego zwiedziłem także wybrzeże w okolicy Rochester... Nad jeziorem Ontario są także warunki dla naszego przyszłego zakładu...

— Dopóki ludzie z Rochester nie dowiedzą się, z kim mają do czynienia — przerwał szorstko mr. Ford. Kto właściwie wiedział o naszym planie?

— Mr. Taylor, ja i ponadto nasz agent, który występował w charakterze nabywcy. Agentu znam od piętnastu lat, jako człowieka absolutnie pewnego. Zresztą człowiek ten ma interes w tem, by rzecz doszła do skutku, gdyż zarobi przy tem prowizję — usprawiedliwił się inżynier Reppington.

— A więc zostają obydwaj panowie...

Milczenie w gabinecie stało się nieznośne. Przerwał je mr. Taylor.

— Jeszcze ktoś wiedział o sprawie. Reppington miał ze sobą młodego chłopca, Workmanna, którego panu wtedy poleciłem...

Mr. Ford zmarszczył brwi i spytał:

— Cóż to za młody człowiek, który wchodzi z osobliwymi poleceniami. Pan wie, co ja myślę o protekcji...

— To była osobliwa historia, mr. Ford. Ten młody człowiek starał się o miejsce w psychotechnicznym laboratorium i przy tem powołał się na rekomendację Corneliusa P. Vanderbilta z Harvard College. Młodzieniec ten nie był bardzo rozmowny, ale przekonany jestem, że kolegował z młodym Vanderbiltem. Polecenie bowiem brzmiało w takim tonie, jakby dotyczyło kolegi. Przypominam sobie nawet dosłowną treść tego pisma: „Wszystkim moim przyjaciółom i wszystkim, którym moje nazwisko nie jest obce, polecam jaknajusilniej swojego przyjaciela, Johna Workmanna.“ Sądziłem, że prośby Vanderbilta należało posłuchać, gdyż...

— To rzeczywiście osobliwa historia — przerwał mr. Reppington. Ten chłopiec ma jakieś stosunki i w „New York Heraldzie“. Gdy byliśmy w Niagara Falls City, otrzymał z redakcji tego pisma telegram, by napisać korespondencję o karkołomnym eksperymencie akrobaty. Ja zaś nikomu nie powiedziałem o tem, że będę przy wodospadach... Od tego czasu daremnie suszę sobie głowę, skąd „New York Herald“ dowiedział się o naszym pobyciu w tem miejscu.

W gruncie rzeczy sprawa „New York Herald“ była niezmiernie prosta: John Workmann napisał do matki z Bay City kartkę, że za trzy dni będzie koło wodospadów Niagary. W tym czasie redaktor Berns spotkał panią Workmann na Broadway'u i w trakcie rozmowy powiedział:

— Szkoda, że nie ma Johna, w naszym imieniu mógłby pojechać do wodospadów...

— Właśnie John jest koło Niagary — pochwaliła się pani Workmann, pokazując kartkę od syna.

Mr. Berns obejrzał pieczęć pocztową, wyczytał adres hotelu w Niagara City i posłał do chłopca depeszę.

Wielka więc tajemnica, nad której rozwiązaniem biedzili się kierownicy zakładów Forda, miała przebieg niesłychanie prosty.

Wreszcie mr. Ford zdecydował:

— Chciałbym zobaczyć tego osobliwego ptaszka. Jeśli podejrzenie moje jest słuszne, że to on zdradził tajemnicę, to jeszcze dzisiaj opuści zakład, choćby miał polecenie od samego prezydenta Stanów Zjednoczonych...

Przywołano Johna.

Z zaciekawieniem przypatrywał się mr. Ford chłopcu i z każdą sekundą nikło jego uprzedzenie.

— Kazałem pana przywołać, mr. Workmann, by



Rys. Alfred Żmuda.

Z nadejściem wiosny, gdy lód stał na jeziorach, duże parowce, nie ustępujące wielkością statkom oceanicznym, przybijały coraz częściej do nowej przystani zakładów lotniczych Forda.

zadać panu kilka pytań. Co oznacza ta gruba teka pod pańską pachą?

— Wybierałem się właśnie do pana, mr. Ford — tłumaczył się chłopak nieśmiało — chciałem udzielić panu ważnej dla naszych zakładów wiadomości.

Mr. Ford uśmiechnął się ironicznie:

— Czy jest pan pewny, że przyjąłbym pana w tej ważnej sprawie?

— Sądzę, mr. Ford, że przyjmuje pan każdego i o każdej porze, jeśli przychodzi w ważnej sprawie obchodzącej pańskie zakłady...

Ironia mr. Forda przeszła w dobry humor.

— Pytanie tylko, czy sprawy, o których pan mówi, uznaję za ważne...

— Spodziewam się, mr. Ford, że uzyskanie terenów pod nowo planowane fabryki jest w danej chwili dla pana sprawą nader ważną...

Mr. Taylor i mr. Reppington powstrzymali oddech. Młody człowiek poruszył sam temat sprawy, dla której został tutaj wezwany, Mr. Ford spojrzał na chłopca bacznie.

— Rzeczywiście mr. Workmann, zakup terenów jest dla nas sprawą ważną i o tem chciałem z panem pomówić, ale z innej strony, niż pan to sobie wyobraża. Pan wie, że nasze zamiary zakupu nowych gruntów miały być utrzymane w tajemnicy...

— Rozumie się samo przez się, mr. Ford.

— A jednak dowiedziałem się, że tajemnica została zdradzona i właściciele gruntów chcą nas wyzyskać.

— Wobec tego, nie musi pan kupować u nich ziemi. Jest to dobra maksyma kupiecka, nie płacić nigdy ponad wartość przedmiotu.

Mr. Ford zachmurzył się i syknął przez zęby:

— Co mi pan tu przemawia jak profesor... Jak profesor z Harvard College. Płacę tyle, ile dany obiekt dla mnie wart.

— Rozumiem pana, sir, takie fakta obserwowałem nieraz i w Nowym Yorku, jeśli na przykład jakiś bank lub dom towarowy potrzebował sąsiednich parcel. Płacono wtedy horrendalne ceny, ale pan może założyć swoją fabrykę w dowolnej miejscowości. Nad naszymi jeziorami jest sporo ziemi na ten cel przydatnej...

— Jeśli za każdym razem będę miał tak niedyskretnych urzędników, to wszędzie i zawsze zostanę wyzyskany...

— Ale nie w tym wypadku, sir, o którym ja myślę. Moje grunta może pan nabyć po uczciwej cenie, po tej, jakąbym otrzymał od każdego innego. Wiem, że pan zamierza postawić fabrykę i z tej racji nie będę od pana żądał wyższej ceny.

Mr. Taylor spojrzał znacząco na Reppingtona.

— Pańskie grunta mr. Workmann? To ciekawe. Nie wiedziałem, że jeden z moich urzędników jest właścicielem ziemskim.

— Jeszcze przed pięcioma dniami sam o tem nie wiedziałem... — usprawiedliwił się nieśmiało chłopiec.

— A więc niespodzianka obustronna. Spodziewam się, że pańskie tereny nie znajdują się na księżycu...

John Workmann przystąpił do stołu, otworzył teczkę i wydobył z niej dużą mapę, obejmującą tereny na południowym brzegu Lake Ontario, niedaleko od Lake Road.

— Moje tereny nie leżą na księżycu, lecz w Stanach Zjednoczonych, w Ontario — tłumaczył chłopiec.

Mr. Ford spojrzał na plany. Teren przybrzeżny obwiedziony był czerwonymi liniami i wynosił z górą pół mili kwadratowej. Na planie uwidocznił się czerwony napis: „Spadek po Andrevie Mac Holmie.“

— Well mr. Workmann, miejsce odpowiada mi, należy jednak wyjaśnić dwie ważne rzeczy, stronę prawną i finansową interesu. Powiedzmy poprostu: Czy grunta należą bezspornie do pana i za jaką cenę pan by je odstąpił?

— Tereny są spadkiem po bracie mojej matki, adwokacie Andrewie Mac Holmie z Buffalo. Jedynymi spadkobiercami jesteśmy my. Matka i ja. Ponieważ nie jestem jeszcze pełnoletni, jakkolwiek od dziesiątego roku życia opiekuję się sam sobą, więc moja matka jest moją prawną opiekunką. Dokumenty w tej sprawie mam ze sobą w teczce.

John Workmann starannie schował plany i wydobył biały arkusz papieru, na którym przyklejony był mały wycinek z gazety. Adwokat poszukiwał przez ogłoszenie spadkobierców bezpotomnie zmarłego Andrewa Mac Holma. Jako najbliżsi spadkobiercy byli wymienieni siostra zmarłego i jej potomstwo. Jeden dokument po drugim, które wydobywał chłopiec z teki, świadczyły, jak rozwijała się sprawa własności i spadku. Przed kilku miesiącami, na mocy ogłoszenia, wmieszał się do tej sprawy redaktor Berns i on zgłosił w imieniu matki John Workmanna pretensję do spadku. Sąd uznał roszczenia i oddał spadek spadkobiercom. Spadek był osobliwy i świadczył o zwyczajach zmarłego, który za życia był oryginałem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Krzyżówka.

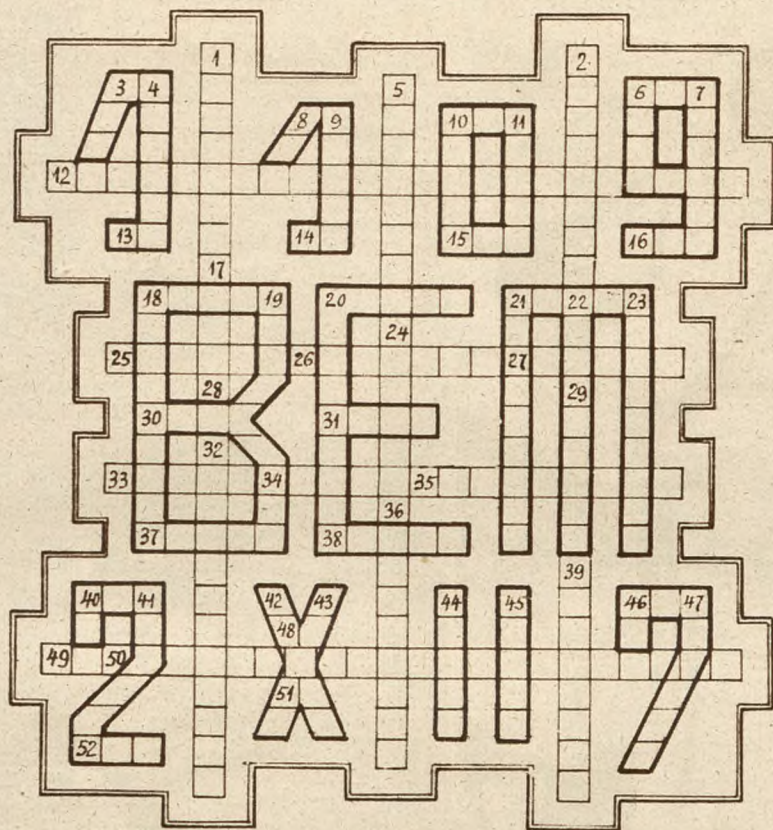
Ul. M. Sławnicki.

Wyrazy poziome:

3. Spółka (skr.) 6. Owocowy przetwór. 8. Inic. autora „Trenów”. 10. Drzewo. 12, 49. Znanie przysłówia. 13. Inic. autora „Hymnów”. 14. Pod tytułem (skr.). 15. Sztuczna przystań. 16. Rogaty zwierz. 18. Starożytne miasto okręg. w środk. Francji (nad rz. Corrèze). 20. Ludowy obchód wielkanocny w Krakowskim. 25. Zajmujący się nauką o zwierzętach. 26. Kłątwa. 27. Strunowy instrument muzyczny. 28. Spożywa. 30. Kraina w zachodniej Azji. 31. Pojedynczo. 33. Góry sybirsko-mongolskie. 34. Umniejsza się. 35. Bakterja. 37. Jar. 38. Sznur do łowienia. 40. Zwój włosów. 46. Wzór (cecha). 48. Dwie jednak. samogłoski. 51. Dwie jednak. spółgłoski. 52. Ptak brazylijski.

Wyrazy pionowe:

1. Roślina wijąca się. 2. Chiński dygnitarz. 3. Duża sadzawka (lewoskośnie). 4. Przepowiadacz przyszłości. 5. Kartka z napisem na towarach. 6. Pochylenie (stok). 7. Kasowy urzędnik. 8. Pruczna (lewoskośnie 3 lit.). 9. Zeszyt do pisania. 10. Ptak (z rz. wróblowych). 11. Połysk. 17. Księga. Pisma świętego. 18, 19. Imiona męskie (po 9 liter). 20, 21, 23. Imiona żeńskie. 22. Spółgłoska fonet. 24. Dawna dzielnica w środkowej Grecji. 29. Nazwa miesiąca. 32. Czcieli balwanów. 36. Wystawka okazów na wystawie. 39. Odezwa do narodu. 40. Pytajnik. 41. Fotograficzna płyta. 42. Treść pisma (prawoskośnie). 43. Plaksa (lewoskośnie). 44. Wyspa grecka. 45. Polski taniec. 46. Żarzy się. 47. Kara za grzechy (lewoskośnie). 50. Dwie jednak. spółgłoski.



Szarady migawkowe.

Ul. Mi. Sław.

1.
Gdy wypijesz — *wprost* — za wiele,
Możesz — *wspak* — mieć mój aniele!

2.
Wprost — pod dawnym pieśniarzem znakiem,
Strzeż się bardzo przed złym — „*wspakiem*”.

3.
Czy *wprost* — czy *wspak* pisuję wszędzie,
„Wrzeszczę” a nie śpiewać będzie.

4.
Po wód falach — *wprost* — się ślizga!
Do arabki — *wspak* — się „mizga”.

Rozwiązanie powyższych zagadek należy nadsyłać do dnia 17 grudnia, br. wraz z załączonym kuponem, do redakcji „Światowida”.

Za trafne rozwiązanie powyższych zagadek redakcja „Światowida” przeznaczająca jako nagrodę eleganckie ranne pantofelki.

Rozwiązanie zagadki z nru 47.

P i e r w S z y w y s t ę p
K u t w a
H r a b i A J e r z y
M o r a l N y k o z y
L i s t s I e r o t y
M a m i n S y n e k
P ó ł p a n e k
S a l a m A n d r a
P o t W o r y
s ł a b y a r G u m e n t
B e z R ę k i
F u j A r k a
P a n W Y r ę b a
P r a b a B c i a
C z a r N o o k a
L o t E r j a
R o t h o R n ó w n a

Trafne rozwiązanie nadesłali:

J. Kwickowa, Dobrzelin. D. F. Krzyżanowska, Tarnowskie Góry. K. Osmólski, Bielsko. D. Wierzbicka, Grudziądz. Alfred Rottler, Kraków. M. Skalska, Dom. Rajgród. F. Sławnicki, Luniniec. Wl. Braumanowa, Malinko Tarnopol. D. Porembska, Leszna. S. Koneczny, Sandomierz. L. Policzyński, Rembertów. M. Sławnicki, Sianki. S. Michalski, Sianki. F. Kruszkowski, Przemyśl. H. Mikołajczyk, Tarnopol. H. Mokrzycka, Drohobycz. D. Groszkówna, Poznań. E. Siedlecki, Starogard. J. Ziętawowska, Inowrocław. L. Wróblewski, Inowrocław. J. Kosmowska, Sniatyn. M. Kossowska, Poznań. S. Klamerus, Szczawica. Z. Zabartowski, Grodno. D. Dziewińska, Dubno. F. Truszkowski, Kraków. D. Stolarczyk, Łódź. D. Gromnicka, Wisła. St. Trąbka, Lublin. Fr. Koralówna, Zakopane. D. Debrowska, Winniki. D. Chabrowicz, Lwów. E. Akrym, Sokal. W. Gredzielski, Kołomyja. T. Witalski, Stanisławów. A. Rusinko, Stanisławów. J. Kochański, Stanisławów. D. Różycki, Wilno. W. Marjański, Kraków. D. Sokalski, Zaleszczyki. A. Grocholska, Rabka. Zahorska, Kalisz. Wl. Orszanski, Przemyśl. L. Geppert, Lwów. A. Szaniewska, Piotrków. W. Modrzejewska, Lubawa. Gostynski, Wejherowo. Inne rozwiązania były błędne.

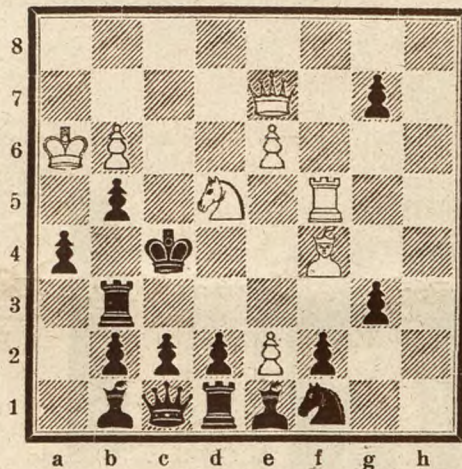
W losowaniu o nagrodę za trafne rozwiązanie zagadek z nr. 47 los padł na p. Z. Zabartowskiego z Grodna. Redakcja „Światowida” przesyła mu nagrodę w postaci eleganckiej torebki damskiej w najbliższych dniach pocztą.

Dział szachowy.

Pod redakcją Mieczysława Gałuszki.

J. Scheel (konk. międzyn. Sahlberga w r. 1916).

Czarne: Kc4, Dc1, Wb3 d1, Gb1 e1, Sf1, piony: a4, b2, b5, c2, d2, f2, g3, g7 (15).



Białe: Ka6, De7, Wf5, Gf4, Sd5, piony: b6, e6, e2 (8).

3-chodówka. 8 + 15 = 23.
Mat w 3 posunięciach.

Rozwiązanie problemu K. A. L. Kuppel.

1. G—e4!! I. 1... K—e5. 2. G—g3+ i 3. X.
II. 1... Gxc3. 2. S—d5 i 3. X. III. 1... Sxc3.
2. Dxb4+ i 3. X. IV. 1... G—b5. 2. Dxb5 i 3. X.

Nowości filatelistyczne.

Nowe znaczki francuskie.



Zarząd Poczty francuskiej postanowił wydać w najbliższym czasie serię znaczków wyższej wartości (od 3 do 20 franków). Znaczki te zrywają z dotychczasową metodą francuską zamieszczania jedynie symbolu Rzeczypospolitej i idąc za przykładem, spopularyzowanym już w innych krajach, podają widoki z Francji w bardzo pięknym wykonaniu. Zwracamy uwagę szczególnie na znaczek wartości 10 franków, przedstawiający słynne opactwo St. Michel, oraz na znaczek wartości 20 franków z katedrą Notre Dame de Paris. W ten sposób znaczki te wchodzą w zakres bardzo w ostatnich czasach we Francji rozwijającej się propagandy turystycznej.



ZADAĆ W WIEKSIKZSZYCH
SKŁADACH PRZYBORÓW
FOTOGRAFICZNYCH

Najlepszy prezent na Gwiazdkę

DLA ZBIERACZY ZNACZKÓW / ZESTAWIENIE
Universeum

ZAWIERAJĄCE NASTĘPNE PRZEDMIOTY:

1 album do znaczków w języku polskim w okładce kolorowej, 182 stronicie druku dwustronnego dla znaczków Europy, format 34x24 cm; — 1 zabkornierz do mierzenia zabków na znaczkach; — 1 książeczka dla przechowywania znaczków z 48 pergaminowopaskami w sztywnej oprawie; — 1000 nalepek do przyklejania znaczków; — 50 przezroczystych pergaminowych kperit; — 5 zeszytów z polami dla wklejania znaczków; — 1 pincetka niklowana stalowa; — 1 cennik-katalog znaczków polskich, i zagranicznych z licznymi ilustracjami w kolorowej okładce; — 2000 znaczków całego świata, każdy znaczek inny; — 12 numerów miesięcznika „ECHO filatelistyczne” za rok 1924/5 (nakład na wyczerpaniu); — 1 katalog prac konkursowych na marki pocztowe polskie wyd. 1918 r., o 36 tabicach projektów znaczków w różnych kolorach Cześciowo skonfiskowany przez okupantów (bibliograficzna rzadkość); — 1 broszura o znaczkach wydania krakowskiego w języku francuskim.

WSZYSTKO RAZEM ZA 80*— zł.
RAZEM Z PRZESYŁKĄ

Wysyłka po otrzymaniu należności. Za pobraniem pocztowym wysyłamy jedynie po otrzymaniu zaliczki w wysokości 10 — zł. — Należność należy wpłacić do PKO na konto Nr. 60.742 w Warszawie lub bezpośrednio przekazem do Łodzi. — Nowy katalog-cennik Nr. 9 wszystkich znaczków polskich i gdańskich pojedynczo i w serjach, na kredowym papierze z wieloma odbitkami znaczków. Katalog opracowany podług ostatnich źródeł i podaje bez wyjątku wszystkie znaczki polskie z odmianami kolorów, zabków i papieru. W końcu katalogu dział zagraniczny w serjach, pojedynczo i w gotowych zestawieniach. Cena zł. 2.50 lub za pobraniem zł. 3.50. Należność przysłać w listach poleconych w znaczkach nieużywanych lub w gotówce.

BIURO FILATELISTYCZNE „ESPERANTISTA FILATELEJO”
JERZY KRZYŻANOWSKI
ŁÓDŹ / ANDRZEJA NR. 4

KUPON do losowania nagrody
za rozwiązanie zagadek
w nr. 50. z dn. 10. grudnia 1927 r.

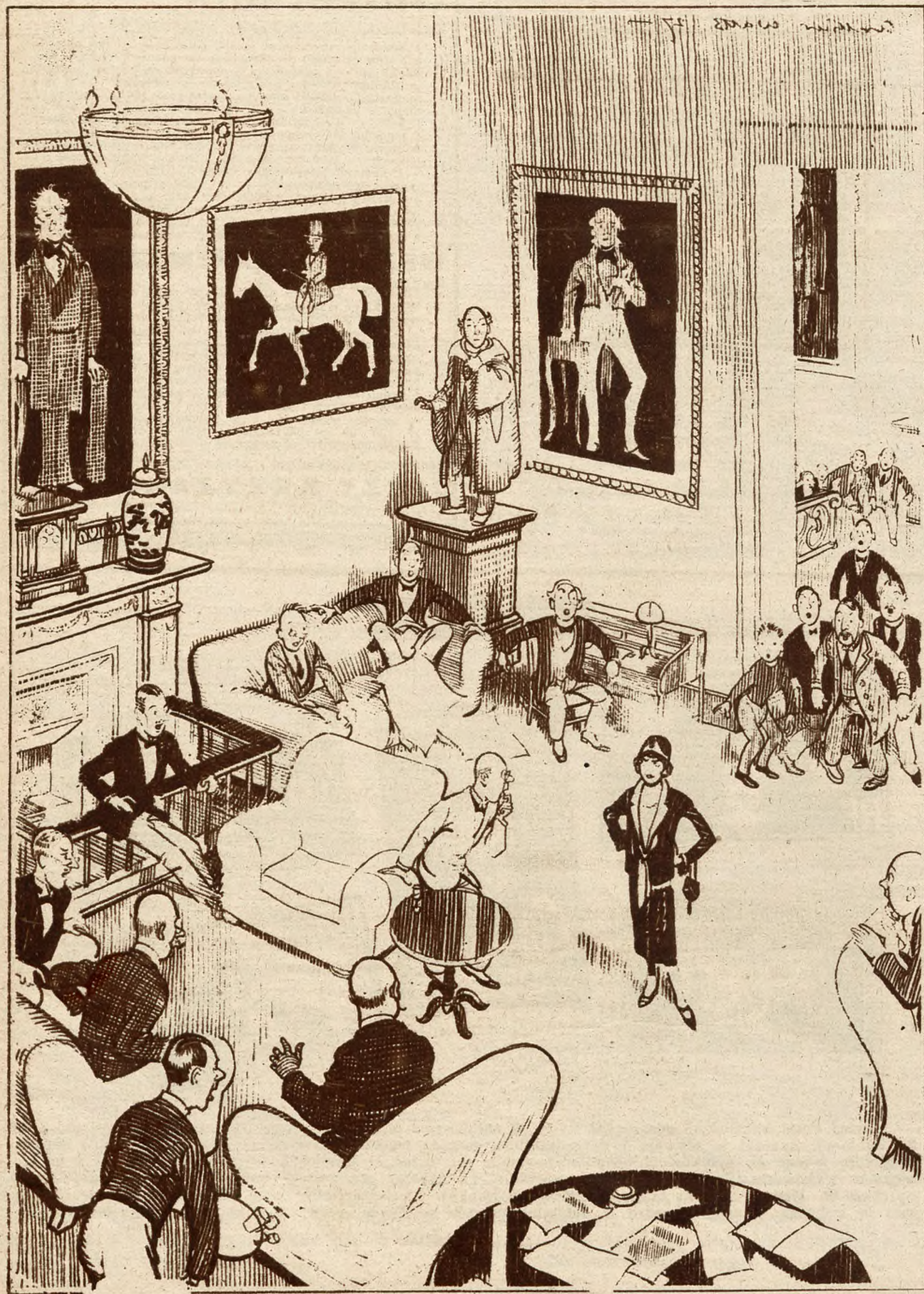
H U M O R.

Interes na raty.



— Chciałbym zamówić u pana parę trzewików — ale naturalnie na raty.
— Doskonale — a który trzewik chce pan dobrodzieju mieć najpierw, lewy, czy prawy?

W klubie męskim, gdy do niego wtargnęła niespodziewanie kobieta.



Na lekcji rysunków i malarstwa w gimnazjum żeńskim.



Polował na kaczkę . . .



... upolował — kielbasę.



Z wystawy sztuki polskiej w Pradze. Żywe zainteresowanie wywołała manifestacyjna wystawa sztuki polskiej w Pradze wśród tamtejszych sfer urzędowych, które widzą w niej akt zbliżenia się kulturalnego obu narodów. Nasze oba zdjęcia przedstawiają prezydenta Rzeczypospolitej czeskosłowackiej dr. Masaryka (na lewo) i min. spraw zewn. Benesa (1) w towarzystwie prof. Pieńkowskiego (2) (na prawo), zwiedzających tę wystawę.
Centr. Europ. Presse, Praha.

GRATIS!
wysyłam, b. ciekawe prospekty
luxusowych prezerwatyw! (Za-
gran. wynalazek naukowy!)
6 szt. z 3 gatunków, zł. 7-
GAZDA, Warszawa 1
Skrytka 687 553

OD POŁ WIEKU Powszechnie
Znany ze skuteczności

ARAGO
ST. GÓRSKIEGO
WARSAWA
ODCISKI
ZADAĆ
WSZĘDZIE
331

POSZUKUJEMY

zaufania godnej osoby, dla
której w jego miejscu zamie-
szkania zamierzamy urządzić fi-
liję nasze przedsiębiorstwa. Za-
wód i miejsce zamieszkania
obojętne. Stały dochód miesię-
czny Zł. 1500-—. Reflektant za-
mówiłby się pod kierownict-
wem Dyrekcji prowadzeniem
filij, a specjalnie podziałem to-
warów (żaden skład) na swą
okolicę. Zawód obecny, można
zatrzymać. Zgłoszenia pod „Fi-
lija nr. 270” do 560

Biura Ogłoszeń „P A R”
w Poznaniu, Aleje Marcin-
kowskiego 11



Wyjście z chaosu

w wyborze mydeł toaletowych znajdziesz

kupując mydła **Iste**

firmy **J & S. Stempniewicz Poznań**

MYDŁA
Iste
PRZEWYŻSZAJĄ
MYDŁA ZAGRANICZNE



Z okazji świąt Bożego Narodzenia ukaże się
numer świąteczny „Światowida” w nakładzie
co najmniej 100.000 egzemplarzy, który obok
niesamowicie obfitego działu redakcyjnego zawierać
będzie powiększony dział ogłoszeń, wykonanych
techniką rotograwury. Dział ten nadaje się specjal-
nie na reklamy przy pomocy fotograficznych zdjęć
zabudowań fabrycznych, wnętrz biur, fabryk ma-
szyn i t. p. Najlepiej reprodukuje się fotografie na
błyszczącym papierze, a reklama taka wygląda nie-
zwykle artystycznie i efektownie.

Zgłoszenia przyjmuje się tylko do 10. grudnia b.
r. włącznie. Administracja „Światowida” w Kra-
kowie, Wielopole 1. Pałac Prasy tel. 11-98, w War-
szawie ul. Nowogrodzka 26, II. p. tel. 70-21 i
234-65, we Lwowie ul. Legionów 1, tel. 49-58, w
Poznaniu ul. Gwarna 14, tel. 17-22, w Katowicach
ul. Teatralna 6, tel. 23-78, w Równem woł. ul. Pił-
sudskiego 7, tel. 221.

527

Kramera

TERMOMETR



Czujesz się niezdrow
zmiierz przedewszystkiem
temperaturę ciepłomierzem
ale z ochronną marką,
która gwarantuje za

Dokładność, czułość i pre-
cyzyjność w wykonaniu. Prosimy zwracać uwa-
gę na powyższą markę ochronną i firmę, gdyż
w sprzedaży znajdują się również falsyfikaty.

533

Tak ucieka brud przy użyciu Radionu!



RADION
sam pierze!

Każda z pań używa



KRASNA CRÈME!
Żadać wszędzie!



PARYŻANKI
używają stale
perfum i wody
kolońskiej

Forvil

524

Niczem niezastąpiony



Jarzębiak Izdebnicki

552

Mężczyźni,

cierpiący na niemoc płciową,
otrzymają za zwrotem kosztów
przesyłki w wysokości 1 zł.
(ewtl. znaczkami pocztowymi)
bezpłatnie moją książkę o moim
sensacyjnym wynalazku
„HEUREKA”. Adres: Patent 30.
Cłuj, Kolozsvár (Rumunja),
Postfach 1. 251

Wobec niezwykłej poczytności
„ŚWIATOWIDA”
docierają ogłoszenia, zamiesz-
czane w naszym tygodniku do
wszystkich zakątków Polski.

KONJAKI
WHISKY*Winkelhausen*RUMY
ARAKI

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

474



Sarotti
Pralinki
deserowe Czekolada



WODA
BRZOZOWA
D^{ra} DRALLEGO

MYDŁO
DRALLEGO

PERFUMY
DRALLEGO

WODA
KWIA TOWA
DRALLEGO

WODA
KOLONIKA
DRALLEGO

PERFUMY
"ILLUSION"
BEZ ALKOHOLU
DRALLEGO

WYROBY
FABRYKI
PERFUM

GEORG DRALLE

rozpowszechnione
na całej kuli ziemskiej

546



Opierzchnięcie i pęknięcie skóry
znika po codziennym lekkim masażu

Kremem Simon'a

stosowanym na skórę wilgotną, po umyciu. Wysuszyć następnie ręcznikiem. Skóra staje się gładką, twarz i ręce odzyskują aksamitną delikatność młodości.

Crème, Poudre & Savon Simon, Paris

Dziecko a wełna

W OBECNEJ porze roku trzeba dzieci ciepło ubierać, nie dziwnego więc, że wełna gra dużą rolę, gdyż jest wprost niezbędną. Tembardziej, że wskazane jest by dziecko często wychodziło na spacer, — nawet w mrozy, — a pokój dziecienny powinien być często wietrzony. Jednym słowem, dzieci nie mogą się obejść bez wełnianych ubrań. Nigdy o tem nie zapominać, że wełnę należy prać bardzo ostrożnie i umiejętnie. Prać tylko w LUX'ie. LUX jest idealnym środkiem do prania, nb. nie zawiera żadnych szkodliwych gryzących domieszek.



Garść LUX'u wrzucić do miednicy i zalać gotującą wodą. W zaledwie letniej pianie prać wszystko przez wyciskanie i wygniatanie brudu, lecz nigdy przez tarcie. Po praniu rozkładać ubrania według fasonu i suszyć zdala od ognia.

LUX prawdziwy sprzedawany jest tylko w oryginalnych zapieczętowanych paczkach.

PRÓBKA DARMO

KUPON. Do "Sunlajt" Spółka Akcyjna, Skrzynka Poczтовая 479, Poczta Główna, Warszawa. — Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie.

Imię i nazwisko
Adres
S. 34 (Upraszam się o wyraźne pisanie.)

Sunlajt Spółka Akcyjna, Warszawa.

540



Alboril
samodziałający
środek do prania

pod gwarancją wolny
od chloru i innych
szkodliwych składników
zawiera
50%
czystego rednego mydła

fabryka chemiczna
P. STRAHLISKA
Szopienice G. 81

"GENIVIZ"

**SAMODZIAŁAJĄCY
ŚRODEK
DO PRANIA!**

489



427

ŚLYNNY ASTROLOG

robi wspaniałą propozycję

556



BEZPŁATNIE chce Wam powiedzieć, czy przyszłość Wasza będzie szczęśliwa i jasna. Jakie osiągnięcie powodzenie w miłości, małżeństwie, przedsięwzięciach Waszych, planach i pragnieniach. Możecie również otrzymać wytłomaczenie wielu ważnych zagadnień, które jedynie Astrologia wyjaśnić jest zdolna.

Czy urodziłeś się pod szczęśliwą gwiazdą? RAMAH, słynny orientalista i astrolog, którego studia i porady astrologiczne wywołać zdołały istny nawał tysiącznych piśmiennych podziękowań z całego świata, prześle

Wam GRATIS, na zasadzie swej nieporównanej metody, jedynie na mocy, udzielonego sobie, Waszego imienia, adresu i ścisłej daty urodzin, astrologiczną analizę Waszej przyszłości, która łącznie „z osobistymi radami” zawierać będzie wskazówki, które Was wprowadzą nie tylko w zdumienie, ale w zapal i entuzjazm. „Porady osobiste” zdolne są zmienić bieg Waszego życia. Napiszcie zaraz bez wahania w Waszym własnym interesie — adres: RAMAH, Folio 18 PE, 44, Rue de Lisbonne, Paris. Nadzwyczajna niespodzianka czeka Was! Jeżeli chcecie, możecie w liście załączyć zł. 1 — w markach pocztowych, które przeznaczone są na pokrycie części kosztów porta i in. Porto do Francji: zł. 0.40.



Dla damy z towarzystwa

jest „4711” cudownym środkiem, który pobudza i oświeża. Gdy ogarnia zmęczenie, jej krzepiące działanie przywraca wnet wyborne samopoczucie i nowe siły. Wspaniale ożywia jej zapach; w natłoku towarzyskich obowiązków „4711” jest przeto dla pań nie do zastąpienia.



„4711” Eau de Cologne

General. Zast. na Rzplಿತą Polską: Zygfryd Bochner i S-ka, Dziedzić.

285



VIM na wilgotnej ściereczce doskonale

do oczyszczenia całego domu i kuchni.

DO OCZYSZCZENIA CAŁEGO DOMU I KUCHNI.

DO OCZYSZCZENIA CAŁEGO DOMU I KUCHNI.

DO OCZYSZCZENIA CAŁEGO DOMU I KUCHNI.

DO OCZYSZCZENIA CAŁEGO DOMU I KUCHNI.

VIM

Czyści i poleruje.

Lever Brothers Limited, Anglia.

495

Czytelników i przyjaciół

„ŚWIATOWIDA”

upraszamy o powoływanie się przy zakupach na ogłoszenia „Światowida”



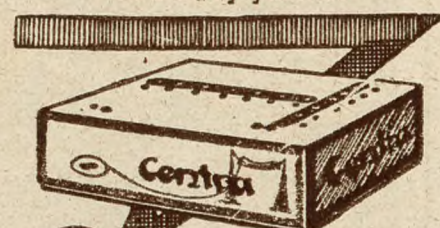
FOTO-AKTY

Oryginalne zdjęcia pełne pikantności dla miłośników i amatorów. Bogato ilustrowana kolekcja wielkości 10x18 cm w ilości 180 reprod. oraz katalog zł. 5. Wysyła się za **uprzednim listownym** przesłaniem gotówki. Wysyłka w liście zapieczęt. bez podaw. wysyłają Korespond. również po polsku. Pobranie niedopuszczalne. B. Beklerman. Bureau Post XI-c Boite 8, Mercoeur, Paris (S. Francja).

442

Wszelkie radjoaparaty

są najpewniejsze w działaniu o ile posiadają baterje anodowe gwarantowanej jakości



Centra

558



Świąteczne pieczywo

zapewni Szanownej Pani powszechne uznanie, jeśli pieczone będzie według **znanych przepisów Dra. Oetkera**. Nowa książeczka F z barwnymi ilustracjami zawiera m. i. wielki wybór **wypróbowanych przepisów gwiazdkowych**, które udać się muszą. W tem bowiem jest rzecz, aby pieniądze, czas i praca Szanownej Pani nie poszły na marne, co nigdy się nie stanie przy użyciu **Dra. Oetkera proszku do pieczenia „Backin”**.

D-ra. A. Oetkera, Oliwa.

Znakomity aparat „Podziw Kuchni”, zapomocą którego można piec, smażyć i gotować na małym płomyku gazowym, ogromnie ułatwia wszelkie pieczenie. Aparat zaopatrzony jest m. i. w opatent. przyrząd do regulacji ciepłoty. Dra. Oetkera wyroby — tylko w oryg. opakowaniu, ze znakiem ochronnym „Jasna Główka” — otrzymać można we wszystkich składach, tamże również za 40 groszy nową książeczkę z przepisami F. W razie wyczerpania proszę za dołączeniem znaczków zwrócić się wprost do

555

MICKIEWICZOWSKIE „DZIADY” NA SCENIE WARSZAWSKIEJ.



Teatr Narodowy w Warszawie wystawił ostatnio w rocznicę śmierci Nieśmiertelnego Wieszcza Jego pojęcie „Dziady”, z którego to przedstawienia podjęmy tutaj scenę, gdy Konrad (J. Węgrzyn) w celi więziennej dawnego klasztoru O. O. Bazylianów w Wilnie słyszy w ekstazie głosy otaczających go duchów: Złego (Justjan) i Dobrego (Halaka).

Ag. fot. „Światowida”, zdj. na pl. król. „Alta”.

„Światowid” wychodzi w każdą sobotę w Krakowie — Poznaniu — WARSZAWIE — Lwowie i Wilnie.

Prenumerata kwartalna : 12:50 złotych ; zagranicą 15 złotych — Cena ogłoszeń za wiersz 1 mm 40 groszy. Nadesłane 1 złoty. Między tekstem redakcyjnym 2 złote. Redakcja i Administracja: Kraków, Wielopole 1. tel. 11-96, 44-50, 52-92 Oddział w Warszawie i Nowogrodzka 26, tel: 70-21 i 234-65. Numer konta P. K. O. w Krakowie 404-200.

Wydawca i naczelny redaktor: Marian Dąbrowski — Kierownik literacki i redaktor odpowiedzialny: Dr. Józef Flach. — Kraków, Wielopole 1. — Drukiem „Źrudag” — Kraków, Wielopole 1.